

P R Z E G L Ą D Z A C H O D N I O P O M O R S K I
ROCZNIK XXXIII (LXII) ROK 2018 ZESZYT 4

MICHAEL NORTH

Philosophische Fakultät, Universität Greifswald
e-mail: north@uni-greifswald.de

SEKULARYZACJA – REBELIA – MIGRACJA – INNOWACJA.
RÓŻNORODNE EKONOMICZNE SKUTKI REFORMACJI
W REGIONIE MORZA BAŁTYCKIEGO*

Słowa kluczowe: region nadbałtycki, reformacja, sekularyzacja, rebelia, migracja
Keywords: Baltic Sea Region, Reformation, secularisation, rebellion, migration

Mój przyczynek traktuje o ekonomicznych i społecznych skutkach reformacji, do których można zaliczyć sekularyzację, tzn. przejście kościelnej własności ziemskiej i tworzenie nowych terytoriów, podobnie jak rozbudowę księżęcego dominium i szlacheckiej gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. W miastach myśl reformacyjna padła na podatny grunt i towarzyszyła społecznym rewoltom oraz żądaniom udziału w życiu politycznym. Migracja, przede wszystkim niderlandzkich mennonitów i kalwinistów, dała impuls do innowacji w dziedzinie rolnictwa, rzemiosła, handlu i sztuki. Rozwijała się odtąd kultura ponadnarodowa, którą można określić mianem „niderlandyzacji regionu Morza Bałtyckiego”.

* Pierwotna wersja artykułu ukazała się w j. niemieckim: M. North, *Säkularisation – Migration – Innovation. Die vielfältigen ökonomischen Auswirkungen der Reformation im Ostseeraum*, w: *Reformatio Baltica. Kulturwirkungen der Reformation in den Metropolen des Ostseeraums*, red. H. Assel, J.A. Steiger, A.E. Walter, Berlin–Boston 2018 (Texte und Studien zu Zentren der Kultur in der europäischen Neuzeit, Bd. 2), s. 101–118.

Zmiany w strukturze własności ziemi, czyli sekularyzacja

William George Hoskins określił epokę angielskiej reformacji (bądź okres panowania Henryka VIII „wiekiem grabieży” (*the Age of Plunder*). Przy czym „grabież kościoła” (*the Plunder of the Church*) oznacza największy ekonomiczny przewrót, jaki ujrzała Anglia od czasu najazdu Normanów:

prawdopodobnie przynajmniej 60 %, przeszło do Korony w największym transfere ziemi w angielskiej historii (...); a większa część tego przeszła z kolei, mniej lub bardziej szybko, do szlachty (*nobility*) i zwłaszcza stanu ziemiańskiego (*gentry*)¹.

Nawet jeśli jest to tylko jedna z odsłon reformacji, to i tak zmiany własności ziemi jako element reformacji i sekularyzacji mają swoje miejsce także w badaniach dziejów Skandynawii i terytoriów niemieckich. Przede wszystkim w Szwecji wymienia się zaspokajanie szlacheckich aspiracji za pomocą konsolidacji gruntów, jako ważne zjawisko towarzyszące wprowadzeniu reformacji.

W Szwecji w roku 1528 reformacyjny parlament stanowy (*riksdag*) w Västerås z inicjatywy króla Gustawa I Wazy (1523–1560) zdecydował o wprowadzeniu reformacji, a tym samym o niezależności Kościoła wobec Rzymu. Król Gustaw, przyznając szlachcie prawo do sekularyzowanych dóbr kościelnych, mógł liczyć na przychylność większości stanów wobec swojej polityki kościelnej. Król, który zatrzymał dla siebie prawo do korzystania z dwóch trzecich majątku kościelnego, stał teraz na czele Kościoła, obsadzał urzędy kościelne (rządztwa) i tym samym włączał duchowieństwo w struktury nowo powstającego państwa. Na odnowę liturgiczną (1593 r.) potrzebowano więcej czasu z powodu oporu ludności. W roku 1536 wprowadzono szwedzką mszę a dopiero po roku 1544 zrezygnowano z oddawania czci świętym, mszy za dusze, pielgrzymek i usunięto krucyfiksy w całym kraju².

¹ W.G. Hoskins, *The Age of Plunder: King Henry's England 1500–1547*, London 1988, s. 121: “probably at least 60 per cent, passed to the Crown in the greatest transference of land in English history (...); and the greater part of this passed in turn, more or less rapidly, to the nobility and the gentry, mostly the latter”

² E.I. Kouri, *The Early Reformation in Sweden and Finland c. 1520–1560*, w: *The Scandinavian Reformation: from Evangelical Movement to Institutionalization of Reform*, red. O.P. Grell, Cambridge 1995, s. 42–69.

Zmiany własności ziemi w momencie wstąpienia na tron Gustawa I Wazy
i w momencie jego śmierci

	Grunty dzierżawne		Własność Korony		Własność Kościoła		Własność szlachty	
	Szwecja	Królestwo razem	Szwecja	Królestwo razem	Szwecja	Królestwo razem	Szwecja	Królestwo razem
1521	45,0	61,8	6,1	3,5	24,6	17,4	24,3	17,3
1560	47,2	62,5	30,5	21,3	–	–	22,3	16,2

Źródło: D. Harrison, B. Eriksson, *Sveriges Historia, 1350–1600*, Stockholm 2010, s. 465.

Dzięki transferowi majątków ziemskich zyski Korony zwiększyły się o około 400 tys. marek, co odpowiadało jednej piątej wszystkich przychodów z podatków. Na sumę tę składały się zarówno przychody z włączonych dóbr (ok. 240 tys. marek), jak i z nowych „dziesięcin z majątków Korony” (ok. 166 tys. marek). Szlachta natomiast, mimo początkowych zapewnień, odniosła niewielkie korzyści i nie wiadomo, ile majątków ziemskich rzeczywiście zostało jej przekazanych. Szacuje się, że było ich około 2 tysięcy.

W największym stopniu skorzystała na tych zmianach szlachta zarówno w Danii, jak i w Szlezwiku – tutaj reformacja oferowała szlachcie dostęp do kościelnego majątku ziemskiego, który ta wykorzystwała do scalania areału i do zakładania folwarków. Jednocześnie anulowano tu wcześniejsze darowizny albo włączano część majątków ziemskich (np. kapituły katedralnej w Szlezwiku) pod opiekę zwierzchnią. Poza tym również ostatni katolicy biskupi wyzbywali się dóbr biskupich albo przekazywali je krewnym lub innym przedstawicielom swojego stanu. Dobra klasztorne były także atrakcyjne. Johann Rantzau nabył, pochodzący z dawnych dóbr klasztoru Bordesholm, majątek Breitenburg i wznosił tam rezydencję, którą rozbudował potem w stylu renesansowym jego syn Henryk. Pod koniec wieku władca próbował potem odkupić majątek szlachecki³.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w Prusach. Tutaj ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego – Albrecht Hohenzollern w roku 1525 sekularyzował swoje terytorium i złożył hołd lenny królowi Polski. Jego celem było uczynienie

³ J. Jessen, *Die Entstehung und Entwicklung der Gutswirtschaft in Schleswig-Holstein bis zum Beginn der Agrarreformen*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte“ 1922, nr 51, s. 1–206, tu s. 33–35; C.P. Rasmussen, *Rentegods og hovedgårdsdrift: godsstruktur og godsøkonomi i hertugdømmet Slesvig 1524–1770*, Aabenraa 2003, s. 104–107.

z nowego księstwa modelowego kraju ewangelickiego, z czym wiązała się przebudowa struktur administracyjnych i ekonomicznych państwa zakonnego w państwo terytorialne, wdrożona jednak już w końcowej fazie istnienia zakonu krzyżackiego.

Katastrofalna sytuacja finansów książęcych zmusiła księcia Albrechta do zastawiania kolejnych domen. Już wkrótce po sekularyzacji, Albrecht nadał wiele landwójtostw (rządztw) byłym rycerzom zakonnym w dożywotnie użytkowanie, z których te w Szymbarku (Schönberg, 1532), Dąbrównie (Gilgenburg, 1542) i Hławie (Deutsch Eylau, 1548) stały się landwójtostwami dziedzicznymi, a w ten sposób dominium książęce zostało ich pozbawione na zawsze. Wciąż pusty skarbiec skłaniał Albrechta do zaciągania kolejnych pożyczek, których gwarancją były znów kolejne rządztwa. W ten sposób podczas jego rządów blisko jedna trzecia domen była trwale obciążona zastawem. Rozwiązanie tych landwójtostw nastąpiło dopiero za rządów Jerzego Fryderyka, kiedy to reorganizacja w administracji rządztwami powstrzymała upadek książęcych finansów, a zadłużenie w wysokości 400 tys. marek zostało anulowane⁴. Oznacza to, że dawne kościelne dobra ziemskie zostały spożytkowane przez księcia w pierwszym rzędzie na to, by poprzez zastawy zapewnić sobie możliwość zaciągania kredytów u szlachty i innych pożyczkodawców. Zastawnicy korzystali więc z domen zamiast władcy, otrzymując w ten sposób – że tak powiem – procent za pożyczkę.

Podobnie na Inflantach dobra klasztorne, a także majątek zakonu liwońskiego (niemieckiego zakonu rycerskiego na Inflantach), trafiły w ten sposób w ręce szlachty, przy czym na dłuższą metę to dopiero szwedzka szlachta – po zajęciu Estonii i Liwonii przez Szwecję – ciągnęła z nich korzyści na ogromną wprost skalę przez cały XVII wiek.

Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana

Ogółem zmiany własnościowe ziemi w rejonie Morza Bałtyckiego przyniosły znaczne powiększenie dominium książęcego, nawet jeśli wykorzystanie majątków ziemskich ograniczały zastawy. W czasie, kiedy stany coraz częściej podnosiły żądania prowadzenia własnej administracji podatkowej dla przynależnych im należności, to właśnie dominium powiększało pole manewru książąt.

⁴ M. North, *Wirtschaft, Gesellschaft, Bevölkerung*, w: *Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens*, cz. II/1: *Von der Teilung bis zum Schwedisch-Polnischen Krieg 1466–1655*, red. E. Opgenoorth, Lüneburg 1994 (= Einzelschriften der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung 10, 1), s. 91–143, tu s. 97.

W jaki sposób wykorzystywane były nowe ziemie przez władców i przez szlachtę, zależało od wielu lokalnych czynników. I tak w Szwecji nienaruszony pozostał zasadniczo system gospodarki czynszowej – chłopci uprawiali ziemię i płacili za to roczną rentę, podczas gdy na południowym i wschodnim wybrzeżu Morza Bałtyckiego nowe podziały terytorialne oferowały możliwość rozbudowy gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. W związku z tym książęce domeny, podobnie jak majątki szlachty, umacniały własność prywatną. To znaczy szlachta powiększała swój areał uprawny i gospodarowała na nim za pośrednictwem siły roboczej złożonej z poddanych chłopów, którzy świadczyli posługi pańszczyźniane zamiast renty w pieniądzu⁵.

Od zawsze uważa się, że za rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej odpowiadało korzystne transportowo położenie terytoriów w zlewni Bałtyku bądź w dorzeczach rzek mających tu swoje ujście. W pewnym stopniu jest to pogląd słuszny, ponieważ przejście gospodarki szlacheckiej od produkcji na własne potrzeby do produkcji na potrzeby rynku określa faktyczny początek gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Tyle że trzeba tu jednak rozróżnić dwa typy gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej: z jednej strony, produkcję agrarną związaną z rynkiem eksportu i zewnętrznym popytem; z drugiej strony, gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą opierającą się na rynku wewnętrznym i popycie lokalnym⁶. Tyle tylko, że popyt zewnętrzny (np. na amsterdamskim rynku żyta) wpływał poprzez ceny także na rynek wewnętrzny, a tym samym też na produkujące żyto regiony i gospodarki folwarczno-pańszczyźniane⁷. Z tego powodu nie da się dokładnie oddzielić wpływu sytuacji na rynku zewnętrznym od wpływu tej na rynku wewnętrznym na powstanie i rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Dodatkowym utrudnieniem są niedostatki źródeł

⁵ M. North, *Die Entstehung der Gutswirtschaft im südlichen Ostseeraum*, „Zeitschrift für Historische Forschung” 1999, nr 26, s. 43–59.

⁶ W. Rusiński, *Kilka uwag o zróżnicowaniu struktury agrarnej w Europie środkowo-wschodniej w XVI–XVIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1978, nr 39, s. 11–25, tu s. 16–18; J. Topolski, *Gospodarka polska a europejska w XVI–XVIII wieku*, Poznań 1977, s. 117–118; M. North, *Untersuchungen zur adligen Gutswirtschaft im Herzogtum Preußen des 16. Jahrhunderts*, w: M. North, *From the North Sea to the Baltic. Essays in Commercial, Monetary and Agrarian History, 1500–1800*, Aldershot 1996, s. 1–20.

⁷ M. North, *Die Amtswirtschaften von Osterode und Soldau. Vergleichende Untersuchungen zur Wirtschaft im frühmodernen Staat am Beispiel des Herzogtums Preußen in der zweiten Hälfte des 16. und in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts*, Berlin 1982, s. 98–106. Na temat powstania rynku zbożowego w Amsterdamie zob. M. van Tielhof, *De Hollandse graanhandel, 1470–1570. Koren op de Amsterdamse molen*, Den Haag 1995.

i stan dotychczasowych badań. Ogólnie można zrekonstruować następujące tendencje w popycie czy koniunkturze na produkty rolnicze, wychodząc od kształtowania się cen na produkty rolne w określonym okresie: długotrwały spadek ceny na zboże, sięgający do pierwszego dziesięciolecia XVI wieku; trwający do końca XVI wieku stały wzrost koniunktury; gwałtowny spadek w latach 1600 i 1620 oraz wysoka koniunktura (albo lepiej: koniunktura wojenna) w latach 1620 do 1640–1650⁸.

Ważne fazy rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w rejonie Morza Bałtyckiego trzeba interpretować jako reakcję na zmiany w koniunkturze, inne z kolei – nie. I tak w XV wieku koniunktura na zboże oddziaływała jeszcze słabo na powstawanie gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w Holsztynie. Podobnie w niewielkim tylko stopniu wzrost koniunktury, który rozpoczął się w drugim dziesięcioleciu XVI wieku, od razu stymulował budowę, względnie rozbudowę systemu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Jedyne folwarki, które funkcjonowały w Holsztynie i w różnych polskich regionach już od XV wieku, rozbudowały w XVI wieku – z pewnością pod wpływem koniunktury rolnej – własność prywatną, poprzez scalanie dóbr, poszerzanie folwarków, zakładanie nowych oraz podnoszenie w związku z tym obciążeń pańszczyźnianych wobec poddanych chłopów⁹. W przypadku większości pozostałych regionów wewnętrzne struktury stały na przeszkodzie temu, by koniunktura skutecznie i stymulująco wpływała na gospodarkę już w pierwszej połowie XVI wieku.

Jak różnorodnie oddziaływały rynek zbóż i koniunktura, ukazuje porównanie struktur rolniczych w Polsce, na Mazowszu i w Prusach Królewskich, a także w Prusach Książęcych. Tradycyjnie wczesny rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w Polsce można tłumaczyć eksportem zbóż, chociaż – według

⁸ Zestawiono na podstawie: V. von Arnim, *Krisen und Konjunkturen der Landwirtschaft in Schleswig-Holstein vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Neumünster 1957 (= Quellen und Forschungen zur Geschichte Schleswig-Holsteins 35); M. North, *Geldumlauf und Wirtschaftskonjunktur im südlichen Ostseeraum an der Wende zur Neuzeit (1440–1570)*, Sigmaringen 1990 (= Kieler historische Studien 35).

⁹ W. Prange, *Die Entwicklung der adligen Eigenwirtschaft in Schleswig-Holstein*, w: *Die Grundherrschaft im späten Mittelalter*, t. 1: *Allgemeines und nördliches Deutschland*, red. H. Patze, Sigmaringen 1983 (= Vorträge und Forschungen. Konstanzer Arbeitskreis für Mittelalterliche Geschichte 27, 1), s. 519–553; M. North, *Die frühneuzeitliche Gutswirtschaft in Schleswig-Holstein. Forschungsüberblick und Entwicklungsfaktoren*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte” 1990, nr 126, s. 223–242; ponownie opublikowane w: Michael North, *From the North Sea to the Baltic. Essays in Commercial, Monetary and Agrarian History, 1500–1800*, Aldershot 1996, s. 223–242.

szacunków Andrzeja Wyczańskiego – eksportowano mniej niż 10% polskiej produkcji rolnej¹⁰. Regionem, który wcześniej wprowadził gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą było Mazowsze, którego położenie w dorzeczu Wisły otwierało korzystne możliwości eksportu¹¹. Głównym eksporterem zboża w XVI wieku były jednak Prusy Królewskie, których struktura rolna zdominowana była z jednej strony przez małe gospodarstwa szlachty zagrodowej, liczące mniej niż 10 łanów, z drugiej zaś przez duże gospodarstwa chłopskie; to znaczy, że tutaj produkowały zboże głównie duże gospodarstwa chłopskie i one też ciągnęły największy profit z eksportowanych nadwyżek¹².

W kolejnym regionie Morza Bałtyckiego – Prusach Książęcych – sytuacja była odmienna, uzyskiwano tam nie tylko mniejsze nadwyżki zboża, szczególnie że majątki i chłopi nie koncentrowali się tylko i wyłącznie na produkcji zboża, lecz także dlatego, że nadwyżki zboża przeznaczone były w znacznym stopniu na potrzeby rynku wewnętrznego. I tak książęce landwójtostwa w Ostródzie (Osterode) i w Działdowie (Soldau) przeznaczały znaczną część żyta na sprzedaż na lokalnym rynku; tylko 45% ostródzkiego i 36% działdowskiego żyta trafiało na elbląski rynek eksportowy¹³. Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana nie oznaczała w tym regionie nieodzownie monokultury zbożowej. Podobne uwarunkowania potwierdza się też dla Estonii, gdzie na początku XVII wieku obciążenia chłopów stanowiły jeszcze większą część dochodów właścicieli folwarków, chociaż w północnoestońskich majątkach już w drugiej połowie XVI wieku dominowała produkcja zboża¹⁴.

¹⁰ A. Wyczański, *Tentative Estimate of Polish Rye Trade in the Sixteenth Century*, „Acta Poloniae Historica” 1961, nr 4, s. 119–132.

¹¹ S. Mielczarski, *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1972, s. 142–054; A. Wawrzyńczyk, *Problem wysokości plonów w królewskich mazowieckich w drugiej połowie XVI i pierwszej ćwierci XVII w.*, Warszawa 1961, s. 47–50.

¹² M. North, *Getreideanbau und Getreidehandel im Königlichen Preußen und im Herzogtum Preußen. Überlegungen zu den Beziehungen zwischen Produktion, Binnenmarkt und Weltmarkt im 16. und 17. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1985, nr 34, s. 39–47, tu s. 43–44; A. Mączak, *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich na początkach XVII wieku*, Warszawa 1962.

¹³ Natomiast Ostróda i Działdowo dostarczały w dwóch pierwszych dziesięcioleciach XVII w., kiedy popyt rynku lokalnego mocno osłabł, 71% bądź 65% żyta do Elbląga. M. North, *Getreideanbau und Getreidehandel...*, s. 45; M. North, *Amtswirtschaften...*, s. 34–36.

¹⁴ A. Soom, *Der Herrenhof in Estland im 17. Jahrhundert*, Lund 1954, s. 212–214; J. Kahk, *Bauer und Baron im Baltikum. Versuch einer historisch-phänomenologischen Studie zum Thema „Gutsherrschaft in den Ostseeprovinzen”*, Tallinn 1999.

Dalsze różnice ujawniają się w odniesieniu do kategorii posiadania dóbr ziemskich. W wypadku instytucjonalnych właścicieli ziemskich (władca, Kościół, miasta) rozbudowa własności prywatnej przebiegała w drugiej połowie XVI wieku równoległe do procesu ponownego zasiedlania kraju, podczas gdy szlachta stosunkowo szybko położyła większy nacisk na budowę gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Zgodnie ze swoją mentalnością szlachta forsowała rozbudowę folwarków. Postawiona przed wyborem szlachta wybierała (obojętnie czy majątek ziemski został zakupiony czy odziedziczony), jak się wydaje, alternatywę adekwatną do stanu. A to oznaczało raczej rozbudowę kompleksu dóbr i własnego majątku niż ponowne kolonizowanie czy gospodarkę czynszową, ponieważ własne dobra ziemskie dawały większe szanse na życie odpowiadające przynależności stanowej¹⁵.

Względy ekonomiczne także zdawały się przemawiać za rozbudową gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Ziemia i siła robocza były najważniejszymi czynnikami produkcyjnymi gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Rozwijały się w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do siebie. I tak demograficzny niż późnego średniowiecza (podobnie jak ten późniejszy z XVII w.) doprowadził do zmniejszenia zasobów siły roboczej, a jednocześnie rezerwy ziemi znacznie się powiększyły. Stosunek między liczbą ludności a ilością ziemi zmienił się na korzyść ziemi, co dla właścicieli ziemskich z regionu Morza Bałtyckiego, którzy w późnym średniowieczu ciągnęli znaczną część zysków z rent w pieniądzu i w produktach, oznaczało bolesną stratę w dochodach pochodzących z tych źródeł.

Ponieważ właściciele ziemscy nie byli już w stanie więcej podnosić kwot obciążeń wobec swoich coraz cenniejszych poddanych, mogli utrzymać poziom dochodów tylko dzięki przejmowaniu kolejnych dóbr albo powiększaniu swoich majątków ziemskich. Podstawę tego stanowiły rozległe pustkowia, które umożliwiały szlachcie na wschód od Łaby jeszcze podczas ekspansji folwarków w XVI wieku, powiększać albo pomnażać własne majątki, dzięki czemu ich rozrost nie wpływał niekorzystnie na możliwości użytkowania ziemi przez chłopów¹⁶. Staje

¹⁵ M. North, *Gutswirtschaft...*

¹⁶ H. Haack, *Die sozialökonomische Struktur mecklenburgischer Feudalkomplexe im 16. und 17. Jahrhundert, untersucht am Beispiel der Eigentumskomplexe der Familien Hahn und der Domänenämter Güstrow, Ivenack und Stavenhagen*, Diss. phil., Rostock 1968, s. 27–29; E. Münch, *Zu den mittelalterlichen Grundlagen der frühneuzeitlichen Adelsgüter Mecklenburgs*, „Mecklenburger Jahrbücher” 1997, nr 112, s. 45–60, tu s. 55–56.

się to bardzo wyraźne, gdy przyjrzymy się gęstości zaludnienia pod koniec XVI wieku. W przeciwieństwie do niemieckiego południowego zachodu, gdzie była duża gęstość domostw mieszkalnych czy gospodarskich, wynosząca 10 i więcej domów na km², w słabo zaludnionych regionach Morza Bałtyckiego, jak Meklemburgia przypadają dwa domy na km², a na Pomorzu nawet tylko jeden¹⁷. Gospodarka folwarczno-pańszczyźniana była zatem w początkowej fazie w XV wieku np. w Holsztynie, często niczym więcej jak tylko wybawieniem z kłopotów, po które to rozwiązanie sięgano, by zapobiec temu, że jeszcze więcej ziemi leżałoby odłogiem. Równoległe do tego przebiegał proces ponownego zasiedlania terenów opuszczonych, który do drugiej połowy XVI wieku w większości krajów rejonu Morza Bałtyckiego wobec ekspansji folwarków był traktowany priorytetowo. Bez wydajnych chłopów gospodarka folwarczno-pańszczyźniana nie mogła funkcjonować. W połowie XVI wieku ciężary pańszczyźniane wynosiły w Meklemburgii, na Pomorzu i w Prusach nie więcej niż jeden dzień w tygodniu, ale w wyniku ekspansji folwarków do początku wieku XVII bezpłatne robocizny miały wrosnąć już do trzech dni tygodniowo. Tylko w przodujących w rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej krajach, w Polsce i w Holsztynie, obowiązek świadczenia szarwarków wyniósł na początku XVII wieku już cztery do pięciu dni w tygodniu¹⁸.

Aby zagwarantować sobie chłopską siłę roboczą w majątkach ziemskich, przywiązywano chłopów do ziemi. Trzydzieści do pięćdziesięciu lat po wprowadzeniu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej przywiązanie chłopów do ziemi zostało prawnie usankcjonowane i to nawet w okresie, kiedy z powodu

¹⁷ Ch. Pfister, *Bevölkerungsgeschichte und Historische Demographie 1500–1800*, München 1994 (= Enzyklopädie deutscher Geschichte 28), s. 13.

¹⁸ H. Maybaum, *Die Entstehung der Gutsherrschaft im nordwestlichen Mecklenburg*, Stuttgart 1926, s. 121–124; P. Steinmann, *Bauer und Ritter in Mecklenburg. Wandlungen der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnisse im Westen und Osten Mecklenburgs vom 12./13. Jahrhundert bis zur Bodenreform 1945*, Schwerin 1960, s. 149; M. North, *Amtswirtschaften...*, s. 79–82. E. Münch, *Zu den mittelalterlichen...*, s. 56–57 podaje w wątpliwość informację Maybauma o trzech dniach służby tygodniowo około roku 1600, wskazując na zapis mówiący o sześciu dniach służby tygodniowo z 1616 r. A. Wawrzyńczyk, *Gospodarstwo chłopskie w dobrach królewskich na Mazowszu w XVI i na początku XVII w.*, Warszawa 1962, s. 92–95, 121; W. Prange, *Entwicklung der adligen Eigenwirtschaft...*, s. 550–551; W. Prange, *Das Adlige Gut in Schleswig-Holstein im 18. Jahrhundert*, w: *Staatsdienst und Menschlichkeit. Studien zur Adelskultur des späten 18. Jahrhunderts in Schleswig-Holstein und Dänemark*, red. Ch. Degn, D. Lohmeier, Neumünster 1980 (= Kieler Studien zur deutschen Literaturgeschichte 14), s. 57–75, tu s. 63–64; M. North, *Abgaben und Dienste in der ostdeutschen Landwirtschaft vom Spätmittelalter bis zur Bauernbefreiung w: Steuern, Abgaben und Dienste vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, red. E. Schremmer, Stuttgart 1994 (= Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, Beihefte 114), s. 77–89.

demograficznego wzrostu w XVI wieku nie cierpiano już na brak chłopów czy osadników. Chłopi nie mogli już wtedy się uwolnić, lecz co najwyżej wykupić. Poddaństwo osobiste przybrało realną postać.

Zakres fenomenu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej regionu Morza Bałtyckiego, którego nie znamy z Finlandii i Szwecji, wiąże się oczywiście także z mentalnością szlachty lub jej poszczególnych przedstawicieli. Wielokrotnie odnajdujemy wprowadzenie w życie jakiejś określonej wizji własności ziemskiej przez szlachtę silnie powiązaną rodzinnymi koneksjami, ale także przez szlachtę piastującą określone rządy. Celem jej było stworzenie majątku dzierżonego w jednej ręce jako zamkniętego obszaru (klucza dóbr).

Taka mentalność właścicieli ziemskich znajdowała wyraz w licznych nabytkach dóbr. Kierowali się nią przede wszystkim prominentni przedstawiciele szlachty, np. namiestnik duńskiego króla Henryka – hrabia Rantzau. W XVI wieku kupowano majątki, ponieważ ich wartość rosła i w ten sposób można było połączyć inwestycję ekonomiczną z inwestycją w społeczny prestiż.

Dobrze udokumentowany jest zakup majątku klasztoru Holme na wyspie Fionii, o który starania czynił przez dwa lata Heinrich Rantzau, aż w końcu król duński w roku 1568 wydał zgodę na sprzedaż za kwotę 55 tys. talarów. Nad wejściem do folwarku – posiadłość otrzymała wtedy nazwę „Rantzausholm” – nowy właściciel kazał umieścić tablicę z napisem, który odzwierciedla także dynastyczne cele nabycia majątku:

Rantzovior[um] Insignia et Halle, Henricus Rantzovius, Johannis filius, Bredonis nepos, Caii abnepos, hoc predium cum circumiacentibus pagis a Frederico II rege Daniae ac proceribus regni durante bello Svetico octenni sibi haeredibus, familiae ac posteris coemit et Ranzovisholmium apelari voluit. Anno Dni. MDLXVII, Anno suae aetatis XLIII¹⁹.

Dopiero gdy majątek został ostatecznie kupiony, następowało konsekwentne przekształcenie go w siedzibę pańską, a dalej zasadnicza rozbudowa własności

¹⁹ R. Hansen, *Vom Holmekloster zu Rantzausholm (1566–1568). Geschichte und geschichtliche Bedeutung eines Gutskaufs*, w: *Stadt und Land in der Geschichte des Ostseeraums. Festschrift für Wilhelm Koppe*, red. K. Friedland. Lübeck 1973, s. 80–93, tu s. 91; tłumaczenie z języka niemieckiego B. Grunwald-Hajdasz: „Herb rodów von Rantzau i von Halle. Heinrich Rantzau, syn Jana, wnuk Breidego, prawnuk Caisa, kupił majątek z przyległymi wsiami od Fryderyka II, króla duńskiego, szlachcic w królestwie, podczas ośmioletniej szwedzkiej wojny walczył dla siebie i swoich dziedziców, rodziny i potomków, nadał nazwę Rantzausholm. W roku pańskim 1568 w czterdziestym trzecim roku życia”.

ziemskiej. To samo można powiedzieć o przejmowaniu zastawu (majątku jako zastawu). Zakup Heinricha Rantzaua stanowi spektakularny nabytek, nie należy jednak do absolutnych wyjątków. Już poprzedni właściciel zapłacił za klasztor Holme 40 tys. marek lubeckich²⁰.

Rewolty jako (społeczne) skutki reformacji

Reformacja była jednak również fenomenem przepływu informacji oraz fenomenem społecznym, który rozprzestrzenił się z Wittenbergi różnymi drogami aż do Bałtyku. I tak Johannes Bugenhagen już w roku 1520 zapoznał się w Trzebiatowie nad Regą z pismami Lutra, a krótko potem jego nauki znane były już w Królewcu i Gdańsku. Jeszcze zanim, w wyniku reformacji, powstały w większości miast nadbałtyckich drukarnie, drukarze i kupcy handlujący księgami, pochodzący ze środkowych Niemiec i z Lubeki wykorzystywali hanzeatycką sieć szlaków handlowych do przekazywania opinii publicznej dzieł Lutra i innych reformatorów. W tym celu pisma Lutra były przekładane na język dolnoniemiecki, ale już wcześniej także gdańscy i królewieccy drukarze wydawali pisma Lutra w niemieckim języku literackim (wysokoniemieckim).

Obok samych pism, idee reformacji głosili w miastach w regionie nadbałtyckim także niegdysiejsi mnisi, jak choćby Georg von Ückermünde, Christian Ketelhot i Johann Kureke czy Andreas Knopke. W miastach, np. w Słupsku, Szczecinie czy Strzałowie (Stralsund) kazania wywoływały religijne i społeczne niepokoje, które najczęściej kończyły się tym, że Kościół dopuszczał naukę ewangelicką. Przeważnie obalano także (starowiercze) rady miejskie, a komisje złożone ze średniozamożnych kupców i rzemieślników zyskiwały udział w prawach miejskich²¹. Dotyczyło to także ośrodków Prus Królewskich – Gdańska, Elbląga i Torunia. W tym ostatnim wybuchła w 1523 roku rewolta pospólstwa, skierowana przeciwko nepotyzmowi w Radzie Miejskiej, co zmusiło jej członków do uznania kolegium 24 bądź 48 mężów jako organu przedstawicielskiego mieszczan. Ponieważ jednak Radzie Miejskiej w krótkim czasie udało się wyrzucić wpływ na skład tego organu, możliwość kontroli przez mieszczan została ograniczona. Mocno popierana przez najuboższe warstwy rewolta pospólstwa

²⁰ J. Peters, *Inszenierung von Gutsherrschaft im 16. Jahrhundert. In: Konflikt und Kontrolle in Gutsherrschaftsgesellschaften: über Resistenz- und Herrschaftsverhalten in ländlichen Sozialgebilden der Frühen Neuzeit*, red. J. Peters, Göttingen 1995 (= Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte 120), s. 248–286, tu s. 251.

²¹ M. North, *Historia Bałtyku*, Warszawa 2018, s. 122–125.

w Elblągu w roku 1525 stawiała sobie również za cel dopuszczenie ich do udziału w polityce miasta i do kontroli miejskich finansów, przeforsowała jednak tylko powstanie kolegium 32 mężów, „Drugiego Ordynku”, któremu jednak nie przyznano prawa kontroli.

W Gdańsku już w roku 1517 rozpoczęły się wewnątrzmięjskie spory, kiedy to miasto, skutkiem niegospodarności patrycjatu, stało się niewypłacalne. Konieczne kolejne podniesienie podatków dla ratowania budżetu zmusiło Radę Miejską do dopuszczenia organu uprawnionego do kontroli finansów, w którym reprezentowani byli dawni członkowie patrycjatu oraz bogatsi przedstawiciele pospólstwa. Dla najuboższych warstw jednak ważniejsze od spraw związanych z ustrojem było praktykowanie luteranckiego wyznania. Zamieszki o podłożu religijnym skierowane były przeciwko burmistrzowi miasta – Eberhardowi Ferberowi, który w roku 1522 został wygnany z Gdańska. Coraz częściej podnoszono żądania społeczne i ekonomiczne, które uderzały w pierwszej linii w bogatych kupców – hurtowników. 15 stycznia 1525 roku Rada Miejska skapitulowała wobec ataku na ratusz miejskiej biedoty i niewielkiej części pospólstwa oraz uznała listę żądań rebeliantów: 1) likwidację wielkich firm handlowych, ponieważ doprowadzały do upadku mniejszych kupców; 2) zakaz pożyczek pieniężnych na procent i spekulacji towarami (żywnością); 3) prawo do polowań i połowu ryb; 4) opiekę nad biednymi; 5) zniesienie akcyzy na rzecz podatku majątkowego; 6) prawo do wolnego wyboru proboszcza. Wraz z wyborem nowej Rady Miejskiej, do której ostatecznie włączono tylko bogatszych przedstawicieli pospólstwa obok kilku przedstawicieli patrycjatu, zakończyła się jednak krótkotrwała wspólnota interesów między pospólstwem a najuboższą warstwą. Nowa Rada Miejska poprosiła Lutra o przysłanie duchownych, którzy mogliby wpłynąć łagodząco na nastroje biedoty miejskiej. Eks-burmistrzowi Ferberowi i przedstawicielom starej Rady Miejskiej udało się natomiast przekonać króla Zygmunta I do przywrócenia „dawnego porządku”, tzn. przywrócenia ich przywilejów. Król przybył do Gdańska ze swoim wojskiem i pruskim szlacheckim ruszeniem 16 kwietnia 1526 roku wytoczył przywódcom rewolty proces i wydał statuty *Statuta Sigismundi*, potwierdzające przywrócenie starej, złożonej z patrycjuszkiej Rady Miejskiej. Reprezentacja pospólstwa została zalegalizowana jako kolegium 100 mężów pod nazwą „Trzeci Ordynek”, którego jednak powołanie i nominacje członków podporządkowano Radzie Miejskiej. Kontrolę miejskich finansów przekazał Zygmunt komisji królewskiej. Mimo skromnych uprawnień „Trzeci

Ordynek” miał stać się w kolejnych dziesięcioleciach XVI i w XVII wieku najważniejszą podporą dla pospólstwa w ich sporach z patrycjatem²².

Migracje

Migracja – przeważnie uwarunkowana względami religijnymi – z Europy Zachodniej w rejon Morza Bałtyckiego była kluczowym elementem wszystkich zjawisk kulturalnych. W zmienionych społecznych i ekonomicznych strukturach powstały nowe uwarunkowania kulturalne. W ten sposób niderlandzka migracja i niderlandzkie wpływy kulturalne w rejonie Morza Bałtyckiego od drugiej połowy XVI wieku począwszy stały się wszechobecne, co jednak z braku szczegółowych badań nie jest dostatecznie naświetlone. Zasadniczo można rozróżnić następujące cztery grupy niderlandzkiej migracji do rejonu Morza Bałtyckiego: chłopi, rzemieślnicy, kupcy i artyści²³.

W wiejskim społeczeństwie Prus Królewskich olęderscy mennonici mieli ze względu na swoją narodowość, religię, pozycję ekonomiczną i prawną szczególnie status²⁴. Niderlandzcy osadnicy – przeważnie pochodzący z Fryzji i mający duże doświadczenie w technikach meliorowania pól – osiedlali się w Prusach Królewskich od połowy XVI wieku. Wcześniejsze próby osadnicze w okolicach Pasłęka (Preußisch Holland) podejmowane przez administrację królewską zakończyły się fiaskiem z powodu występujących tu w większości gruntów z glebą piaszczystą, do uprawy której mennonici nie byli przyzwyczajeni. Efektywne osuszenie Żuław Gdańskich przez Olędrów doprowadziło natomiast do tego, że domeny królewskie na Żuławach Malborskich, dobra miasta Elbląga, a także folwarki wzdłuż Wisły przyciągały kolejnych mennonickich osadników. Lustratorzy, którzy w roku 1564/1565 dokonali rewizji królewskich domen, wezwali nawet specjalnie starostów do osiedlania tu całych olęderskich gmin, co wynikało z tego, że prace melioracyjne (budowa grobli i rowów) traktowane były jako posługi gminne, podobnie jak następujące potem użytkowanie nowo pozyskanej ziemi

²² M. Bogucka, *Przemiany społeczne i walki społeczno-polityczne w XV i XVI*, w: *Historia Gdańska*, t. II: 1454–1570, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 208–259, tu s. 233–247; M.G. Müller, *Zweite Reformation und städtische Autonomie im Königlichen Preußen: Danzig, Elbing und Thorn in der Epoche der Konfessionalisierung (1557–1660)*, Berlin 1997.

²³ M. North, *Ostseehandel. Drehscheibe der Weltwirtschaft in der Frühen Neuzeit*, w: *Ostsee 700–2000. Gesellschaft – Wirtschaft – Kultur*, red. A. Komlosy, H.-H. Nolte, I. Sooman, Wien 2008 (= Edition Weltregionen 16), s. 132–147, tu s. 143.

²⁴ E. Kizik, *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów małej społeczności wyznaniowej*, Gdańsk 1994.

pod wypas. Szczególną rolę odgrywała hodowla bydła mlecznego przez chłopstwo, która zaspokajała zapotrzebowanie Gdańska na produkty zwierzęce. Mennonicy osadnicy zawierali na swoją ziemię długoterminowe umowy dzierżawne i płacili wysoki podatek w pieniądzu. W zamian cieszyli się wolnością osobistą, prawem do wyrobu piwa na własny użytek i zwolnieni byli z obowiązku świadczenia szarwarków oraz podobnych usług. Za należną właścicielowi folwarku rentę w pieniądzu odpowiadała cała gmina, co wzmacniało solidarność między chłopami, którą wyrażano zarówno wobec pana, jak i czeladzi oraz parobków²⁵.

Drugą grupę wśród przybyszów stanowili rzemieślnicy. Kalwińscy sukienicy emigrowali z powodu hiszpańskich prześladowań z terenu południowych Niderlandów nie tylko na północ, lecz także w znacznej liczbie do miast nadbałtyckich. W Królewcu i Gdańsku zrewolucjonizowali oni – podobnie jak w Lejdzie – sukiennictwo, włączając do swej działalności również wyrób lekkich tkanin wełnianych i farbiarstwo. Poza tym jedwabnictwo i rzemiosło pasmanteryjne (produkcją wyrobów pasmanteryjnych zajmowali się najczęściej mennonicy) przeżywało dzięki przybyszom z Niderlandów – ponowny rozkwit²⁶.

Trzecią ważną grupę niderlandzkich osadników stanowili kupcy, pośrednicy (faktorzy) i bankierzy. Osiedlali się w portach nadbałtyckich czasowo lub na stałe i po części uzyskiwali też prawa miejskie w tych miastach. Największa grupa niderlandzkich kupców skupiła się naturalnie w głównym ośrodku bałtyckiego handlu – w Gdańsku. Sama liczba niderlandzkich faktorii, które na zlecenie firm z Amsterdamu kierowały handlem oraz działaniem kantorów kredytowych i wekslowych, wzrosła tu w połowie XVII wieku z 40 do 50, a później nawet do 75. Jeden z przybyłych tu Niderlandczyków próbował nawet założyć w Gdańsku bank dyskontowy na wzór tych działających w Amsterdamie, co spęzło na niczym z powodu sprzeciwu Rady Miejskiej Gdańska²⁷.

²⁵ M. North, *Wirtschaft, Gesellschaft, Bevölkerung*, w: *Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens*, cz. II/1: *Von der Teilung bis zum Schwedisch-Polnischen Krieg 1466–1655*, red. E. Opgenoorth, Lüneburg 1994 (= Einzelschriften der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung 10, 1), s. 91–143, tu s. 117–118.

²⁶ M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956; F. Gause, *Geschichte der Stadt Königsberg*, t. 1: *Von der Gründung der Stadt bis zum letzten Kurfürsten*, Köln–Graz 1965, s. 310–312.

²⁷ M. Bogucka, *The Baltic and Amsterdam in the First Half of the 17th Century*, w: *The Interactions of Amsterdam and Antwerp with the Baltic Region, 1400–1800*, red. W.J. Wieringa, Leiden 1983, s. 51–57, tu s. 55–56; M. Bogucka, *Dutch Merchants' Activities in Gdansk in the First Half of the 17th Century*, w: *Baltic Affairs. Relations between the Netherlands and North-Eastern Europe*

Ostatnią szczególnie interesującą grupą przybyszów byli niderlandzcy architekci, artyści i rękodzielnicy. Wytwórcy fajansu, którzy napędzali produkcję ceramiki na wzór porcelany z Delft, przybywali tu podobnie jak wytwórcy mebli i tapiserzy (wytwórcy gobelinów), których produkty zdobiły mieszczzańskie i szlacheckie domy. Przede wszystkim jednak niderlandzcy architekci, rzeźbiarze i malarze – choć ci tylko w małej liczbie – osiedlali się w miastach portowych rejonu Morza Bałtyckiego. Przez miasta portowe w głąb kraju – do mieszczzańskich domów i majątków szlacheckich – płynęły dobra kultury takie, jak: obrazy, lustra, meble, zegary, a także rzeźby.

Renesans w rejonie Morza Bałtyckiego

Książęta rywalizowali ze stanami o artystyczną reprezentację, co widoczne jest do dziś w licznych pałacach i rezydencjach. Przy czym kultura dworów książęcych przewyższała pod tym względem tę szlacheckich. Tutaj wpływy niderlandzkie były szczególnie widoczne i odbijały się w architekturze, rzeźbie i malarstwie. Niderlandcy architekci i artyści jak Anthoni van Obberghen (z Mechelen), Willem i Abraham van den Blocke, malarz Jan Vredeman de Vries (z Leeuwarden) pracowali dla różnych zleceniodawców zarówno w Kopenhadze, jak i w Gdańsku. Dla Tycho Brahe pracował także Hans van Steenwinckel Starszy (około 1545–1601), który urodził się w Antwerpii, a którego rodzina, z powodu zamieszek w Niderlandach, uciekła do Emden, gdzie ojciec wybudował ratusz. W roku 1578 Anthoni van Obberghen zatrudnił jako swojego asystenta Hansa van Steenwinckela przy budowie pałacu Kronborg. Potem otrzymał on u Tycho Brahe wykształcenie z geometrii i astronomii, tak więc zbiegły się tu różne stylistyczne tradycje i umiejętności.

Umiejętności te wykorzystał Hans van Steenwinckel w swojej dalszej działalności jako królewski architekt Chrystiana IV, dla którego odnowił twierdzenie na szwedzkim i norweskim wybrzeżu i poza tym wznosił warowne miasto Christianopol (Kristianstad; 1599). On sam natomiast szczególnie dumny był ze swoich projektów w Halmstad, gdzie w kościele św. Mikołaja odnaleźć można wspominającą jego imię płytę nagrobną²⁸. Śladami ojca podążyli też synowie – Hans

1500–1800, red. J.Ph.S. Lemmink, H.S.A.M. van Konigsbrugge, Nijmegen 1990 (= Baltic Studies 1), s. 19–32, tu s. 22–24.

²⁸ J. Roding, *The Myth of the Dutch Renaissance in Denmark: Dutch Influence on Danish Architecture in the 17th Century*, w: *Baltic Affairs...*, s. 343–353; J. Roding, *The North Sea coasts, an architectural unity?*, w: *The North Sea and Culture (1550–1800): Proceedings of the International*

Młodszy (1587–1639) i Lourens (ok. 1585–1619), którzy na początku XVII wieku uczestniczyli prawie we wszystkich przedsięwzięciach budowlanych Chrystiana IV. Ich udział jest jednak mało rozpoznawalny, ponieważ król chciał, jak np. przy budowie pałacu w Frederiksborg, sam występować w roli architekta.

Bez wątpienia Hans van Steenwinckel pracował jednak przy królewskiej kaplicy w Roskilde i razem ze swoim bratem – przy budynku giełdy w Kopenhadze. Udzielał się także przy budowie Okrągłej Wieży kościoła uniwersyteckiego. Jego pracę kontynuował architekt Leonard Blasius, który zaprojektował rozbudowę kościoła Holmen (*Holmens Kirke*) w Kopenhadze.

Widok Kopenhagi autorstwa Jana Dirckseny (1611) ukazuje wiele nowych domów szczytowych w stylu niderlandzkim, z których zachowały się już tylko nieliczne. Także budowle użyteczności publicznej – jak sierociniec, budynek giełdy, budynki mieszkalne dla marynarzy czy sukienników – naśladowały „postępowy” styl niderlandzki. Podobnie prestiżowa budowla Chrystiana IV, Frederiksborg, w której chciano dokumentować ambicje króla, próbowała połączyć duńskie tradycje z elementami europejskiego renesansu.

Upowszechniana przez Hansa Vredemana de Vriesa ornamentyka odcisnęła się piętnem na gdańskiej sztuce od lat 60. XVI wieku. Wybitnym tego przykładem jest wzniesiona w latach 1592–1596 Sala Czerwona (Wielka Sala Rady) w gdańskim ratuszu, przy której pracował sam Vredeman de Vries.

Inne reprezentacyjne budowle, jak Zielona Brama Głównego Miasta (prawdopodobnie wzniesiona przez Hansa Kramera, 1564–1568), Brama Wyżynna (Wysoka) oblicowana piaskowcem z ornamentem rzeźbiarskim wykonanym przez Willema van den Blocke w 1588 roku, Złota Brama autorstwa Abrahama van den Blocke z lat 1612–1614 czy Wielka Zbrojownia (Wielki Arsenał) wzniesiona przez Antony’ego van Obbergena w latach 1600–1605 są ucieleśnieniem nowego stylu w Gdańsku. Miasto Gdańsk stanowiło często dla artystów tylko przystanek w drodze w głąb kraju – do Krakowa, Lublina czy Wrocławia. W bliższym obszarze oddziaływania Gdańska, skąd promieniowały nowe prądy artystyczne, znalazły się miasta leżące w sąsiedztwie – w Prusach Królewskich i na Warmii. Z miastem tym bliskie kontakty kulturalne utrzymywały także Wilno i Królewiec. Przykładowo Willem van den Blocke pracował nad grobowcem dla księcia Albrechta Hohenzollerna i jego małżonki w Królewcu, podobnie jak nad porównywalnym grobowcem w Alba Iulia w Siedmiogrodzie, który powstał

w jego gdańskim warsztacie²⁹. Wspólne dla wszystkich działających w Gdańsku niderlandzkich malarzy i architektów było to, że pracowali dla zleceniodawców miejskich albo mieszczańskich oraz szlacheckich, zatem – inaczej niż choćby w Holandii – nie zaspokajali raczej szerokiego zapotrzebowania rynkowego³⁰. Gdańscy malarze, jak Andreas Stech i Daniel Schultz, także żyli przede wszystkim ze zleceń przedstawicieli patrycjatu oraz polskiej szlachty. Masowo wytwarzane wyroby w postaci obrazków, które odnajdujemy razem z figurkami alabastrowymi w spuściznach zwykłych gdańskich mieszczan, są najprawdopodobniej importowane, choć nie wiadomo skąd. W wypadku zaś zamożnych gdańszczyzan stwierdzić można w odniesieniu do mebli i ozdób ścian wyraźną niderlandyzację. Wydaje się, że wielu gdańszczyzan po prostu kopiowało holenderskie wnętrza. Używano podobnych mebli i zawieszano na ścianach zarówno „historyzujące” obrazy i landszafty, a także mapy. Można byłoby oczywiście wymieniać dalej. Na koniec warto może jeszcze skonstatować – opisany wcześniej proces niderlandyzacji rejonu Morza Bałtyckiego był najprawdopodobniej najbardziej wyrazistym skutkiem reformacji na tym obszarze i w ten sposób objął on tym samym również inne wyznaniowo rejonu polskiej Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

W Meklemburgii i na Pomorzu niderlandzcy artyści również działali obok przedstawicieli włosko-śląskiej bądź protestancko-saskiej tradycji architektury. Szczególnie pod rządami książąt Jana Albrechta I i Ulryka III sztuka renesansowa w Meklemburgii w drugiej połowie XVI wieku znalazła zastosowanie w wielu miejscach. W celach reprezentacyjnych przebudowywali oni zamki przodków na pałace i zatrudniali krajowych i zagranicznych artystów na swoich dworach. Wczesnym przykładem jest powstały w stylu włoskiego renesansu około 1553/1554 roku wismarski pałac książęcy, który – podobnie jak zbudowany później pałac Gadebusch – fascynuje bogatym wystrojem z terakoty, pochodzącym z warsztatu działającego w Lubece niderlandzkiego mistrza Statiusa von Dürera.

Za najznakomitszą budowlę pałacową można uznać powstające od 1568 roku założenie rezydencjonalne w Güstrow. Włosko-śląski architekt Franz Parr, który zrealizował we włoskim stylu fasadę pałacu w Brzegu i który potem został

²⁹ M. Wardzyński, *Zwischen den Niederlanden und Polen-Litauen: Danzig als Mittler niederländischer Kunst und Musterbücher*, w: *Land und Meer. Kultureller Austausch zwischen Westeuropa und dem Ostseeraum in der Frühen Neuzeit*, red. M. Krieger, M. North, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 23–50.

³⁰ Por. M. North, *Das Goldene Zeitalter. Kunst und Kommerz in der niederländischen Malerei des 17. Jahrhunderts*, Köln–Wien–Weimar 2001, s. 79–100.

srowadzony przez króla Jana III do Szwecji, zbudował na zlecenie księcia Ulryka rezydencję, której fasada zewnętrzna i od strony dziedzińca otrzymały zdobienia w stylu renesansowo-manierystycznym. Zdobienia mały sprawiać na oglądających wrażenie, jakby założenie pałacowe wzrastało przez stulecia, czemu służyć miały imitacje elementów stylu włoskiego i francuskiego. Pod koniec wieku niderlandzki budowniczy Philipp Brandin, który wcześniej na zlecenie Jana Albrechta przebudował pałac w Schwerinie, nadał rezydencji w Güstrow postać czteroskrzydłowego założenia. Ulryk, który z powodów koneksji dynastycznych pozwolił sobie na inspirowanie się założeniem renesansowego dworu króla duńskiego Fryderyka II (Kronborg), zlecił ponownie Brandinowi wykonanie epitafium dla fundatorów katedry w Güstrow, małżonków Henryka Borwina II i Doroty, oraz grobowca dla siebie, swojej pierwszej żony Elżbiety (zm. 1586) i drugiej żony Anny pomorskiej (zm. 1626)³¹. Przy projekcie książęcego grobowca zatrudnieni byli poza tym także niderlandzcy malarze jak Peter Boeckel i Cornelius Krommeny. Ten ostatni miał później także namalować wielkie drzewo genealogiczne pomorskich książąt.

Pochodzący z Antwerpii Boeckel pracował już w roku 1561 przy kaplicy pałacowej w Schwerinie i wykonał również rozmaite podobizny, między innymi podwójny portret półpostaciowy pary książęcej. Poza tym Jan Albrecht, podobnie jak książęta pomorscy, inspirowali się saską architekturą protestancką. Tak więc w kaplicy pałacowej w Schwerinie odwzorowano koncepcję kaplicy w pałacu Torgau, a tamtejsi rzeźbiarze Simon i Georg Schröter dostarczyli podobnie odwzorowany projekt ambony oraz ołtarza z piaskowca, którego przedstawienie ukrzyżowania naśladuje drzeworyt Dürera. Książę zamówił również cykl obrazów w pracowni Cranacha. Niestety nie wiemy czy wymienione w zamówieniu 10 obrazów o treści religijnej kiedykolwiek dotarło z Wittenbergi do Schwerina.

Najznakomitszym przykładem reformacyjnej sztuki w południowej części rejonu Morza Bałtyckiego jest bez wątpienia Opona Croya, wykonana w 1554 roku przez szczecińskiego wytwórcę gobelinów – Petera Heymannsa. Okazją do stworzenia gobelinu był ślub Filipa I, księcia pomorsko-wołogoskiego z Marią, córką elektora saskiego, który jednocześnie stał się rodzajem wizualnego manifestu reformacji. Na gobelinie znalazły się stosownie nie tylko portrety Lutra, Melanchtona i Bugenhagena, lecz także członków dynastii książęcych

³¹ A. Jolly, *Philip Brandin, eine niederländischer Bildhauer des 16. Jahrhunderts im Dienst der Herzöge von Mecklenburg*, „Oud Holland” 1999, nr 1/2 (113), s. 13–34.

sasko-ernestyńskiej i pomorskiej. Wzór (karton) pochodził najpewniej od Lucasa Cranacha Młodszeo, który w tym wypadku sięgnął do obrazów swojego ojca. Po wymarcu wołogoskiej linii pomorskiego rodu Gryfitów w 1625 roku, gobelin przeszedł w posiadanie siostry ostatniego księcia pomorskiego, Anny von Croy, której syn Ernest Bogusław von Croy przekazał go w 1683 roku Uniwersytetowi Gryfijskiemu³².

Renesansowymi pałacami były także rezydencje w Szczecinie i w Wołogoszcy (Wolgast). Dla rozbudowy swojej rezydencji w Szczecinie książę Jan Fryderyk nakazał wspaniałomyślnie zburzyć zabudowę średniowiecznego zamku. Na jego miejscu powstało w latach 1571–1582 czteroskrzydłowe założenie pałacowe z wewnętrznym dziedzińcem na wzór włoskich i południowoniemieckich budowli renesansowych. Z pałacu wołogoskiego, który po wymarcu dynastii popadł w ruinę, pozostał jedynie kamienny herb z warsztatu Paula van Hoove pochodzącego z Niderlandów, który w latach 40. XVI wieku oferował swoje usługi w Lubece, ze wskazaniem jakoby potrafił pracować w „antycznej manierze”.

Szlacheckie cele reprezentacyjne ujawniają się w siedzibach pańskich, z których jednak tylko stosunkowo nieliczne pochodzą z epoki renesansu. Wiele budowli rezydencjonalnych padło ofiarą mody na przebudowy siedzib w XIX wieku. Najwspanialszy zachowany przykład stanowi rezydencja Ulrichshusen, położona na południe od jeziora Malchiner See, którą kazał wnieść baron (*Freiherr*) Ulrich von Maltzen w 1562 roku na podwalinach dawnego zamku. Mimo zachowania kilku średniowiecznych elementów formalnych dawnej budowli, Ulrichshusen należy do najwcześniejszych szlacheckich budowli renesansowych w Meklemburgii i na Pomorzu. Dziesięć lat wcześniej ród von Hahnów rozpoczął budowę rezydencji Basedow, która jednak uległa w następnych wiekach licznym przebudowom. Późniejszy typ zabudowy reprezentuje na Pomorzu zamek Spantekow wzniesiony na nowo w drugiej połowie XVI wieku czy też zamek na wodzie Mellenthin.

W wyposażeniu kościołów wpływ reformacji ujawnił się natomiast dopiero pod koniec XVI wieku. To dotyczy nie tylko przebudów i zmian wyposażenia na zlecenie książąt, lecz także kościołów w miastach hanzeatyckich, a także kościołów parafialnych na wsiach. Obok renesansowych nastaw ołtarzowych to ambony odtąd demonstrują rosnące znaczenie kazań w nabożeństwach. I tak w roku

³² H.-D. Schroeder, *Der Croy-Teppich der Universität Greifswald und seine Geschichte*, Greifswald 2000.

1587 trzy rodziny gryfijskich członków Rady Miejskiej złożyły się i ufundowały ambonę dla kościoła Mariackiego, którą wykonano w Rostoku. W tym mieście bowiem działał warsztat mistrza Rudolfa Stockmanna z Antwerpii, specjalizujący się w wykonywaniu epitafiów i ambon z drewna i kamienia, które do dziś można jeszcze podziwiać w Mariackich kościołach farnych w Rostoku i w Güstrow.

Wraz z epitafiami naściennymi wkroczyło do meklemburskich i pomorskich kościołów także nowe podejście do upamiętniania zmarłych. Obok epitafiów ku czci zmarłych książąt, jak choćby odlane w 1569 roku przez Wolffa Hillgera we Freiburgu brązowe epitafium dla Filipa I, księcia pomorsko-wołogoskiego, przypomina epitafium obrazowe w Strzałowie (Stralsund, kościół św. Mikołaja) o reformatorze Christianie Ketelhucie, a w Gryfii (Greifswald, kościół św. Mikołaja) o superintendencie Jacobie Rungem. W Anklam także upamiętniono w 1585 roku zmarłego w 1582 roku (Jo)Achima von Riebena tablicą epitafijną autorstwa znanego rzeźbiarza Philippa Brandina³³.

Thumaczenie Barbara Grunwald-Hajdasz

Bibliografia

- Arnim V. v., *Krisen und Konjunkturen der Landwirtschaft in Schleswig-Holstein vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Neumünster 1957 (Quellen und Forschungen zur Geschichte Schleswig-Holsteins 35).
- Bogucka M., *Dutch Merchants' Activities in Gdansk in the First Half of the 17th Century*, w: *Baltic Affairs. Relations between the Netherlands and North-Eastern Europe 1500–1800*, red. J.Ph.S. Lemmink, H.S.A.M. van Konigsbrugge. Nijmegen 1990 (Baltic Studies 1), s. 19–32.
- Bogucka M., *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956.
- Bogucka M., *Przemiany społeczne i walki społeczno-polityczne w XV i XVI*, w: *Historia Gdańska, II: 1454–1570*, red. E. Cieślak, Gdańsk 1982, s. 208–259.

³³ M. Wiślocki, *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*, Szczecin 2005 (= Biblioteka naukowa Muzeum Narodowego w Szczecinie, Historia sztuki); *Von der Geschichte zur Gegenwart und Zukunft: mittelständische Wirtschaft, Handwerk und Kultur im baltischen Raum*, red. B. Schmidt, Hamburg 2006 (= Studien zum Ostseeraum 1); K. Kodres, *Die kirchliche Kunst in den von Esten bewohnten Gebieten im Zeitalter der Reformation und der Konfessionalisierung*, w: *Die baltischen Lande im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung: Livland, Estland, Ösel, Ingermanland, Kurland und Lettgallen. Stadt, Land und Konfession 1500–1721*, cz. 2, red. A. Schindling, Werner Buchholz i Matthias Asche, Münster 2010, s. 41–97, tu s. 50–70.

- Bogucka M., *The Baltic and Amsterdam in the First Half of the 17th Century*, w: *The Interactions of Amsterdam and Antwerp with the Baltic Region, 1400–1800*, red. W.J. Wieringa, Leiden 1983, s. 51–57.
- Gause F., *Geschichte der Stadt Königsberg, t. 1: Von der Gründung der Stadt bis zum letzten Kurfürsten*, Köln–Graz 1965.
- Haack H., Die sozialökonomische Struktur mecklenburgischer Feudalkomplexe im 16. und 17. Jahrhundert, untersucht am Beispiel der Eigentumskomplexe der Familien Hahn und der Domanalämter Güstrow, Ivenack und Stavenhagen, Rostock 1968 (maszynopis dystertacji doktorskiej).
- Hansen R., *Vom Holmekloster zu Rantzausholm (1566–1568). Geschichte und geschichtliche Bedeutung eines Gutskaufs*, w: *Stadt und Land in der Geschichte des Ostseeraums. Festschrift für Wilhelm Koppe*, red. K. Friedland, Lübeck 1973, s. 80–93.
- Harrison D., Eriksson B., *Sveriges Historia, 1350–1600*, Stockholm 2010.
- Hoskins W.G., *The Age of Plunder: King Henry's England 1500–1547*, London 1988.
- Jessen J., *Die Entstehung und Entwicklung der Gutswirtschaft in Schleswig-Holstein bis zu dem Beginn der Agrarreformen*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte” 1922, nr 51, s. 1–206.
- Jolly A., Brandin P., *Eine niederländischer Bildhauer des 16. Jahrhunderts im Dienst der Herzöge von Mecklenburg*, „Oud Holland” 1999, nr 1/2 (113), s. 13–34.
- Kahk J., *Bauer und Baron im Baltikum. Versuch einer historisch-phänomenologischen Studie zum Thema „Gutsherrschaft in den Ostseeprovinzen”*, Tallinn 1999.
- Kizik E., *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów małej społeczności wyznaniowej*, Gdańsk 1994.
- Kodres K., *Die kirchliche Kunst in den von Esten bewohnten Gebieten im Zeitalter der Reformation und der Konfessionalisierung*, w: *Die baltischen Lande im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung: Livland, Estland, Ösel, Ingermanland, Kurland und Lettgallen. Stadt, Land und Konfession 1500–1721*, cz. 2, red. A. Schindling, W. Buchholz, M. Asche, Münster 2010, s. 41–97.
- Kouri E.I., *The Early Reformation in Sweden and Finland c. 1520–1560*, w: *The Scandinavian Reformation: from Evangelical Movement to Institutionalization of Reform*, red. O.P. Grell, Cambridge 1995, s. 42–69.
- Mączak A., *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich na początkach XVII wieku*, Warszawa 1962.
- Maybaum H., *Die Entstehung der Gutsherrschaft im nordwestlichen Mecklenburg*, Stuttgart 1926.
- Mielczarski S., *Rynek zbożowy na ziemiach polskich w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII. Próba rejonizacji*, Gdańsk 1972.

- Müller M.G., *Zweite Reformation und städtische Autonomie im Königlichen Preußen: Danzig, Elbing und Thorn in der Epoche der Konfessionalisierung (1557–1660)*, Berlin 1997.
- Münch E., *Zu den mittelalterlichen Grundlagen der frühneuzeitlichen Adelsgüter Mecklenburgs*, „Mecklenburger Jahrbücher“ 1997, nr 112, s. 45–60.
- North M., *Abgaben und Dienste in der ostdeutschen Landwirtschaft vom Spätmittelalter bis zur Bauernbefreiung*, w: *Steuern, Abgaben und Dienste vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, red. E. Schremmer, Stuttgart 1994 (Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte, Beihefte 114), s. 77–89.
- North M., *Das Goldene Zeitalter. Kunst und Kommerz in der niederländischen Malerei des 17. Jahrhunderts*, Köln–Wien–Weimar 2001.
- North M., *Die Amtswirtschaften von Osterode und Soldau. Vergleichende Untersuchungen zur Wirtschaft im frühmodernen Staat am Beispiel des Herzogtums Preußen in der zweiten Hälfte des 16. und in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts*. Berlin 1982.
- North M., *Die Entstehung der Gutswirtschaft im südlichen Ostseeraum*, „Zeitschrift für Historische Forschung“ 1999, nr 26, s. 43–59.
- North M., *Die frühneuzeitliche Gutswirtschaft in Schleswig-Holstein. Forschungsüberblick und Entwicklungsfaktoren*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ 1990, nr 126, s. 223–242 (ponownie opublikowane w: M. North, *From the North Sea to the Baltic. Essays in Commercial, Monetary and Agrarian History, 1500–1800*, Aldershot 1996, s. 223–242).
- North M., *Geldumlauf und Wirtschaftskonjunktur im südlichen Ostseeraum an der Wende zur Neuzeit (1440–1570)*, Sigmaringen 1990 (Kieler historische Studien 35).
- North M., *Geschichte der Ostsee. Handel und Kulturen*, München 2011.
- North M., *Getreideanbau und Getreidehandel im Königlichen Preußen und im Herzogtum Preußen. Überlegungen zu den Beziehungen zwischen Produktion, Binnenmarkt und Weltmarkt im 16. und 17. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Ostforschung“ 1985, nr 34, s. 39–47.
- North M., *Historia Bałtyku*, Warszawa 2018.
- North M., *Ostseehandel. Drehscheibe der Weltwirtschaft in der Frühen Neuzeit*, w: *Ostsee 700–2000. Gesellschaft – Wirtschaft – Kultur*, red. Andrea Komlosy, Hans-Heinrich Nolte, Imbi Sooman, Wien 2008 (Edition Weltregionen 16), s. 132–147.
- North M., *Untersuchungen zur adligen Gutswirtschaft im Herzogtum Preußen des 16. Jahrhunderts*, w: M. North, *From the North Sea to the Baltic. Essays in Commercial, Monetary and Agrarian History, 1500–1800*, Aldershot 1996, s. 1–20.
- North M., *Wirtschaft, Gesellschaft, Bevölkerung. w: Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens*, cz. II/1: *Von der Teilung bis zum Schwedisch-Polnischen Krieg 1466–1655*, red. E. Opgenoorth, Lüneburg 1994 (Einzelschriften der Historischen Kommission für ost- und westpreußische Landesforschung 10, 1), s. 91–143.

- Peters J., *Inszenierung von Gutsherrschaft im 16. Jahrhundert*, w: *Konflikt und Kontrolle in Gutsherrschaftsgesellschaften: über Resistenz- und Herrschaftsverhalten in ländlichen Sozialgebilden der Frühen Neuzeit*, red. J. Peters, Göttingen 1995 (Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte 120), s. 248–286.
- Pfister Ch., *Bevölkerungsgeschichte und Historische Demographie 1500–1800*, München 1994 (Enzyklopädie deutscher Geschichte 28).
- Prange W., *Die Entwicklung der adligen Eigenwirtschaft in Schleswig-Holstein*, w: *Die Grundherrschaft im späten Mittelalter*, t. 1: *Allgemeines und nördliches Deutschland*, red. H. Patze, Sigmaringen 1983 (Vorträge und Forschungen. Konstanzer Arbeitskreis für Mittelalterliche Geschichte 27, 1), s. 519–553.
- Prange W., *Das Adlige Gut in Schleswig-Holstein im 18. Jahrhundert*, w: *Staatsdienst und Menschlichkeit. Studien zur Adelskultur des späten 18. Jahrhunderts in Schleswig-Holstein und Dänemark*, red. Ch. Degn, D. Lohmeier, Neumünster 1980 (Kieker Studien zur deutschen Literaturgeschichte 14), s. 57–75.
- Rasmussen C. P., *Rentegods og hovedgårdsdrift: godsstrukturer og godsøkonomi i herugdømmet Slesvig 1524–1770*, Aabenraa 2003.
- Roding J., *The Myth of the Dutch Renaissance in Denmark: Dutch Influence on Danish Architecture in the 17th Century*, w: *Baltic Affairs. Relations between the Netherlands and North-Eastern Europe 1500–1800*, red. J.Ph.S. Lemmink, H.S.A.M. van Konigsbrugge, Nijmegen 1990 (Baltic Studies 1), s. 343–353.
- Roding J., *The North Sea coasts, an architectural unity?*, w: *The North Sea and Culture (1550–1800): Proceedings of the International Conference held at Leiden, 21.–22. April 1995*, red. J. Roding, L. Heerma van Voss, Hilversum 1996, s. 95–106.
- Rusiński W., *Kilka uwag o zróżnicowaniu struktury agrarnej w Europie środkowo-wschodniej w XVI–XVIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1978, nr 39, s. 11–25.
- Schroeder H.-D., *Der Croy-Teppich der Universität Greifswald und seine Geschichte*, Greifswald 2000.
- Soom A., *Der Herrenhof in Estland im 17. Jahrhundert*, Lund 1954.
- Steinmann P., *Bauer und Ritter in Mecklenburg. Wandlungen der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnisse im Westen und Osten Mecklenburgs vom 12./13. Jahrhundert bis zur Bodenreform 1945*, Schwerin 1960.
- Tielhof M. v., *De Hollandse graanhandel, 1470–1570. Koren op de Amsterdamse molen*, Den Haag 1995.
- Topolski J., *Gospodarka polska a europejska w XVI–XVIII wieku*, Poznań 1977.
- Wardzyński M., *Zwischen den Niederlanden und Polen-Litauen: Danzig als Mittler niederländischer Kunst und Musterbücher*, w: *Land und Meer. Kultureller Austausch zwischen Westeuropa und dem Ostseeraum in der Frühen Neuzeit*, red. M. Krieger, M. North, Köln–Weimar–Wien 2004, s. 23–50.

- Wawrzyńczyk A., *Gospodarstwo chłopskie w dobrach królewskich na Mazowszu w XVI i na początku XVII w.*, Warszawa 1962.
- Wawrzyńczyk A., *Problem wysokości plonów w królewskich ziemach mazowieckich w drugiej połowie XVI i pierwszej ćwierci XVII w.*, Warszawa 1961.
- Wisłocki M., *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*, Szczecin 2005 (Biblioteka Naukowa Muzeum Narodowego w Szczecinie, Historia sztuki).
- Wyczański A., *Tentative Estimate of Polish Rye Trade in the Sixteenth Century*, „Acta Poloniae Historica” 1961, nr 4, s. 119–132.

ABSTRAKT

Przyczynek dotyczy ekonomicznych i socjalnych skutków reformacji. Należała do nich sekularyzacja, to znaczy przemiana kościelnych posiadłości ziemskich i tworzenie nowych latyfundiów (*Territorien*), podobnie jak rozszerzanie dominiów władców oraz szlacheckich gospodarstw wiejskich. W miastach myśl reformatorska padła na podatny grunt i przyniosła ze sobą rewolty socjalne oraz żądania politycznego prawa głosu. Migracja przede wszystkim holenderskich menonitów i kalwinistów przyniosła skok innowacyjny w obszarze rolnictwa, rzemiosła, handlu i sztuki. Rozwijała się ponadnarodowa kultura, którą można określić jako „niderlandyzację strefy Bałtyku”.

SECULARISATION – REBELLION – MIGRATION – INNOVATION. VARIOUS ECONOMIC EFFECTS OF THE REFORMATION IN THE BALTIC SEA REGION

ABSTRACT

The article deals with economic and social effects of the Reformation. One of them was secularisation, i.e. the transformation of the ecclesiastical estates into new latifundia (German: *Territorien*), and similarly enlarging rulers' domains and landed estates of the gentry. In towns the ideas of the Reformation were well received and provoked social revolts and demands for the right to vote. Migrations, especially of the Dutch Mennonites and Calvinists, brought about an innovation jump in the sphere of agriculture, crafts, trade and art. The supranational culture that started to flourish may be called 'Netherlandisation of the Baltic Sea Region'.